

ECHA KRAJOWE

Rozwiązanie Rad Mejskich w Lidzie i w Trokach.

Rada Miejska w Lidzie została rozwiązana. Wybory do nowej Rady Miejskiej zostały wyznaczone na dz. 3 lipca br. W Trokach. Wybory do nowej Rady Miejskiej odbędą się w Trokach dnia 10 lipca br. (r) P. Wojewoda Wileński dnia 31-go bm. przesłał p. Staroście Trockiemu

Zjazd Nowogródzkiego Tow. Rolniczego.

— Korespondencja „Słowa” —

Baranowicz, 30 go maja.

Dwa dni 28 i 29.V. trwał w Baranowiczach bardzo udany, ciekawy i liczny Zjazd Nowogródzkiego Wojewódzkiego Towarzystwa Rolniczego. Krótka korespondencja w jego przebiegu już przesyłałem, teraz krótko o najważniejszych sprawach, które były przedmiotem dyskusji, a także o wynikach zjazdu. W dniu 28-go zebrało się w sali Straży Ogniowej. W dniu 29-go zebrało się w sali Straży Ogniowej. W dniu 28-go zebrało się w sali Straży Ogniowej. W dniu 29-go zebrało się w sali Straży Ogniowej.

Podzielała to zdanie nie tylko członkowie Towarzystwa, ale i władze, czego dowodem była obecność na Zjeździe p. Wojewody Bieczkowskiego, Naczelnika Wydziału Rolnego p. Bakuna, Starosty miejscowego p. Kulwicia, oraz delegata Wileńskiego Oddziału Państwowego Banku Rolnego p. Miskiewicza.

Zdając chronologicznie sprawozdanie, należałoby najpierw pisać o obradach sekcji, toczonych pierwszego dnia, a następnie o plenarnym posiedzeniu dnia drugiego, ponieważ jednak rezultaty i uchwały sekcji przyjęte następnie były przez Zjazd, przeto specjalnie osobno, podawać ich nie będę, jedynie wspomnę, że 28-go obradowały sekcje hodowlana pod przewodnictwem p. Świdry, rolna pod przewodnictwem p. Burego, leśna pod przewodnictwem p. Kotłubaja, inżyniera pod przewodnictwem p. Starosty Kulwicia, wreszcie Zrzeszenia Ziemianek i Kół Gospodyń Wiejskich pod kierownictwem p. Szałowicza, Wankowiczowej i Sławowskiej.

W niedzielę, 29-go Zjazd rozpoczął się od nabożeństwa w kościele parafialnym. O 12 ej z górą dwieście osób zebrało się w sali Straży Ogniowej. Gdy nadjechał p. wojewoda Bieczkowski, prezes Towarzystwa, p. Konstanty Rudulski otworzył Zjazd, witając gości i członków, oraz zapraszając do stołu prezydjalnego pp. wojewoda Bieczkowskiego, starostę Kulwicia, naczelnika Bakuna, posła i profesora Stanisława, delegata Banku Rolnego Miskiewicza, delegat C. Tw. Rolniczego Kiewlicza, dyrektorów stacji doświadczalnych w Białymostku i Samach pp. Łastowskiego i Chama, p. Szałowicza jako sekretarza oraz prezesów wszystkich sekcji W. T. R.

Po zagajeniu od razu zabrał głos p. wojewoda Bieczkowski, od razu podkreślając silnie, że tak on sam o sobiście, jak i jako przedstawiciel rządu kładzie ogromny nacisk na rozwój rolnictwa, to też obiecuje jak największą życzliwość i poparcie. Jak wszędzie w pracy, tak i tu niezbęd-

Przygotowania do wyborów do Rady Miejskiej.

Od Annasza do Kaifasza.

Jeszcze jeden przykład gospodarki CENTRALNEJ Rady Miejskiej.

Na ścianie domu Nr 11 przy ul. Baksztu wywieszona jest karta informacyjna, skierująca mieszkańców tego domu do Komitetu Obwodowego Nr 25, mieszczącego się przy ul. Białostockiej Nr. 8 w szkole powszechnej Nr 45. O kilka kroków dalej w korytarzu wewnętrznym tego domu, w miejscu widocznym bo na tablicy do ogłoszeń wisi druga karta

tej treści: mieszkańcy domu Nr 11 przy ul. Baksztu sprawdzać mogą prawidłowość swych nazwisk w spisach wyborców w Komitecie Obwodowym Nr 26 mieszczącym się przy ul. Zarzeczniej 5, w szkole powszechnej 11-ej.

Niech teraz mieszkańcy domu Nr 11 przy ul. Baksztu odnajdą właściwy Komitet Obwodowy!

nie powyższe ma na celu umożliwienie wszystkim mieszkańcom m. Wilna na uprawnionym do głosowania sprawdzenie czy są prawidłowo wciągnięci na listy wyborców.

Podkreślić należy, iż wobec tego, że zaszły pewne niedokładności przy spisie wyborców, przeto koniecznym jest, aby każdy uprawniony do głosowania mieszkaniec m. Wilna bezwzględnie sprawdził w swoim obwodzie, czy jest wpisany na listę. W innym zaś wypadku ma prawo reklamacji i żądania umieszczenia na liście wyborców.

Ostatnie niedbalstwo Magistratu już w numerze wczorajszym zamieściliśmy żale naszych czytelników na listy wyborców. Według wiadomości, które nadchodzą nas z komisji obwodowych mamy tu do czynienia z niesłychanym niedbalstwem Magistratu, który listy te układał. Znamy wypadek gdzie 60 proc. ludności chrześcijańskiej jednej kamienicy nie zostało wpisane na listę.

Zachodzi absolutna konieczność przedłużenia terminu sprawdzania list wyborczych. Będzie to pierwsze wotum nieufności, które udzieli główna komisja wyborcza gospodarki uszczędniej Rady Miejskiej i Magistratu. Listy sporządzone przez Magistrat mają jeszcze jedną niedogodność. Oto nie są one sporządzone według poszczególnych domów lecz w porządku alfabetycznym. Lecz ten porządek alfabetyczny nazwać można

urządowanie w komitetach obwodowych w dniu 3 czerwca r. b. do godz. 10 wiecz.

Przewodniczący głównego komitetu wyborczego p. mec. Łuczyński wydał ostatnio zarządzenie, na mocy którego w dniu 3 czerwca r. b. komitety obwodowe czynne będą od godz. 9 rano do 10 wiecz. Zarządze-

Olecie Bezpartyjnego Komitetu Obrony Polskości i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej.

Dziś, o godz. 7-mej wieczorem, Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej urządza wiec przedwyboreze

ul. Skopówka 8, na Antokolu, przy ul. Antokolskiej 130, na Belmonte, w Żelaznej Chatce w domu p. Ogórcowa.

Ponadto dziś, o godzinie 6 m 30 wieczorem, odbędzie się przy ul. Kalwaryjskiej 75

WIEC DLA KOBIET.

Wilnianie stawcie się licznie!

Humanistyczne GIMNAZJUM Koedukacyjne Ferdynanda Welera

w WILNIE, przy ul. Dąbrowskiego 5, tel. 265.

Z PRAWAMI GIMNAZJUM PAŃSTWOWYCH

Zapisy młodzieży do klas: wstępnej — 7 września na rok szk. 1927/28 przyjmują się w kancelarii codz. w g. 8-1.

syndykatu dziennikarzy Cz. Jankowski, redaktor J. Obst i inni.

Gdy obecność wszystkich zaproszonych została stwierdzona, otworzył się podwoje przyległej komnaty. U ściany w jej głębi stał obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, dosłownie — jasniejszy!

Na tle ciemno-fioletowego akasmitu promieniami biła w słońcu, padającym z ukosa przez okno, szata odnowiona a dopyszona, jak teraz widniała było doskonałe, roboty. A twarz Matki Boskiej! Przywrócona iście wspaniale do pierwotnego wyglądu, bynajmniej nie „bielsza”, jak chodzili słuchy, tylko o czystości (pod umiłowaniem laserunkami) karności, lekko śniadej, wolno wyraził się, złościło śniadej — wywiera potężne wrażenie.

Padliśmy wszyscy na kolana. Ukłęk na progu ksiądz biskup Michałkiewicz i na głos, głęboko wzruszony, modlił do Matki Boskiej jak mówił. My wszyscy za nim...

Taką pierwszą adoracją uczczono obraz przynajmniej odrodzony. Oby go Bóg Wilna i Polsce zachował przez długie wieki...

Powstał z kolan ksiądz biskup i przemówił do obecnych. W krótkich słowach odtworzył przebieg dokonanej renowacji; wielkie znaczenie obrazu właśnie Ostrobramskiego dla całego narodu polskiego mocno podkreślił a potem kolejno, porywająco serdecznie słowa, hold złożył pracy prof. Rutkowskiego poczętę z ducha wielkiej pobożności idącej w parze z zupełnym oddaniem się jaknajchlebniej dokonaniem dzieła; podniósł pomoc, której nie szczędził p. woje-

porządkiem rzekomo alfabetycznym. Uważałem bowiem tylko pierwszą literę nazwiska, a potem już się zwa-cha chaotycznie w jedną kupę wszystkie nazwiska na P, czy na M, nie zważając czy po tem P. idzie a, czy y. W ten sposób aby znaleźć czyjeś nazwisko należało czasami przeczytać kilkadziesiąt nazwisk.

Jednym słowem całe obrzydliwe niedbalstwo naszej magistrackiej gospodarki zajaśniało raz jeszcze światłem szczególnie jasnym, gdy wieczorną. Wypstę pożegnany. Imieniem tych jednak ludzi Centralny Komitet obiecuje tramwaje, elektryczność i w ogóle budowę w Wilnie ziemskiego raj. Zobaczymy ilu naiwnych się znajdzie!

Niedokładne zestawienie spisów wyborczych.

Donoszą nam, że spisy wyborców są niedokładnie zestawiane, do tego stopnia, że często brakuje w nich całych domów zamieszkałych a nawet ulic. Tak, na przykład, ulica Popławska zupełnie nie została wciągnięta do spisów wyborczych; stało się to podobno z tego powodu, że jeden z urzędników zgubił spisy osób zamieszkałych przy tej ulicy. (r)

Obywatele wileńscy nie mogą spisać swych nazwisk, gdyż URZĘDOWANIE ROZPOCZYNA SIĘ Z KARYGODNEM OPÓŹNIENIEM.

Wczoraj, o godzinie 3-ciej pp. przed lokalem okręgowego komitetu

Zamach na pociąg pod Bastunami.

WARSZAWA. 1.—VI. Pat. Dnia 31 maja b. r. na szlaku Bastuny-Bieniakonie na linii Wilno-Lida w dyrekcji wileńskiej bezpośrednio przed przebiegiem pociągu służba kolejowa zauważyła położone na torach pięciu miejscach podkłady kolejowe. Przeszkody usunięto, tak, że pociąg mógł przejechać normalnie. O wypadku zawiadomiono władze kolejowe, oraz śledcze i polityczne, które prowadzą w tej sprawie dochodzenie.

„Oremus pro Pontifice”.

RZYM. 1.—VI. PAT. W dniu swych urodzin Papież nie udzielał żadnych audiencji. W dniu tym na dziedzińcu uniwersytetu Gregorjańskiego zebrało się 40 profesorów i około 1400 studentów, którzy po krótkim przemówieniu rektora odpiewali modlitwę „Oremus pro Pontifice”.

Sukces Polski na międzynarodowym kongresie rolniczym.

RZYM. 1. VI. Pat. Na wczorajszym posiedzeniu komisji hodowlanej międzynarodowego kongresu rolniczego omawiany był wniosek polski, dotyczący zniesienia ukrytej reglamentacji weterynaryjnej w obrocie artykułami hodowlanymi.

Przyjęcie tego wniosku sprzeciwiała się gwałtownie delegacja niemiecka. Mimo to zawarta we wniosku polskim zasada została przyjęta jednogłośnie. Najostrejszy spór wywołała sprawa na jakiej przestrzeni może być zakazany wywóz wraz z wybuchem zarazy wśród zwierząt domowych. Niemcy domagały się aby w jakimkolwiek wypadku zarazy zamknięta była granica całego państwa eksportującego.

W głosowaniu za wnioskiem polskim wypowiedziały się delegacje 18 narodów, wniosek zaś niemiecki poparły tylko Norwegia i Szwajcaria, wobec tego wniosek ten upadł. Zgodnie z wnioskiem polskim zamknięta dla wywozu może być tylko strefa dotknięta zarazą.

Przyjęcie tego wniosku jest poważnym sukcesem, gdyż potępił stosowanie przez Niemcy w rokowaniach handlowych ukrytej reglamentacji pod pretekstem zarządzeń weterynaryjnych.

Dotkliwa porażka wojsk północnych.

LONDYN. 1.—VI. PAT. Ostatnie depesze z Chin potwierdzają wiadomości o dotkliwej porażce, którą poniosły wojska północne w prowincji Honan w walkach z wojskami Hankou. Wskutek klęski wojska północne cofną się prawdopodobnie za linię rzeki Żółtej, tembardziej, że na prawem skrzydle zagrożone są przez Feng-Ju-Hsianga. Tymczasem gubernator Czeccuanu Jang-Sen posuwa się wzdłuż rzeki Yang-Tse i znajduje się w tej chwili w odległości 100 mil od Hankou, prawdopodobnie w celu przeprowadzenia generalnego ataku. Wschodnie skrzydło armii Czag-Kai-Szeka posuwa się w kierunku północnym, nie napotykając na większy opór.

Wojska japońskie lądują.

SZANGHAI. 1.VI. PAT. Trzypułki japońskie liczące ogółem 2,000 żołnierzy przybyły wczoraj do Tsing-Tao. Władze chińskie zaprzętały przeciwko wylądowaniu Japończyków.

DOKOŁA KORONACJI

Obrazu N. Maryi Panny Ostrobramskiej.

Ad perpetuum memoriam.

...A gdy dokonane zostały z przedziwną biegłością, z niesłychanym pietyzmem i trudem niemającym odnowienie i zabezpieczenie cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, przewodniczący Komitetu Koronacyjnego J. E. ks. biskup Kazimierz Michałkiewicz, zaprosił grono osób reprezentujących w Wilnie największą powagę urzędową, stanowiska społeczne, talentu lub wpływu na opinię publiczną aby przybywszy o godzinie 11-tej z południa dnia 1 czerwca 1927-go roku do Wiktoriańskiej parafii Ostrobramskiej w dawnych murach klasztoru karmelitów przy kościele św. Teresy — mogli oglądać klejnot najcenniejszy Wilna obraz cudowny Maryi Panny Ostrobramskiej po dokonanej renowacji, a dziś śmiało wolno wyrazić się, po uratowaniu go od niechybnej zagłady w bardzo już bliskiej przyszłości.

Malunek żarła gruba powłoka kurzu, pleśni, kopców; nacisk mury od góry spowodował groźne rozluźnienie się osłup desk, na których wizerunek Madonny Ostrobramskiej jest malowany; wpływy atmosferyczne w kaplicy wystawionej na chłód i wilgoć zrobiły swoje. Sto lat z okładem nikt świętego obrazu nie tknął. Istne to było zrzędzenie Opatrzności, że zostało zarządzone wyjęcie obrazu z framugi w murze, w który był do słownie włożony, oczyszczenie go, zabezpieczenie od grzącego mu, jak

się rzekło, niechybne ulegnięcie zniszczeniu.

Przewodził renowację i całą ogólną pracę około obrazu prof. Rutkowski, specjalista w takim dziele, jeden z najwybitniejszych, co przysłużył do świętego stanu obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i Kodońskiej. W miarę postępowania i roboty, której najdrobniejszy nawet epizod skrupulatnie protokółowano, dokonywane były prace Bułhaka, zdjęcia fotograficzne. Przekazał one pamięci ludzkiej jakim był obraz Ostrobramski wiosną 1927-go roku i z jak benedyktyńska pracowitością i wysoco kompetentną pomysłowością dokonana została konserwatorska praca.

W wikarjacie ostrobramskim, na dość szczerpiej salce wysoko sklepieniej, stanowiącej jakby antykapelę, obszernej jakby celi, gdzie pracowali z pomocnikami swymi prof. Rutkowski, zgromadziło się nie więcej niż jakich dwadzieścia osób. Wszyscy się kolejno na karcie obecności zapisali — więc obaj biskupi, J. E. Michałkiewicz i J. E. Bandurski, kilku prałatów, senator ks. Maciejewicz, z duchowieństwa wyższego osób kilka, dalej p. wojewoda Raczkiewicz, prezes sądu apelacyjnego Sumorok, pp. prezes izby skarbowej Malecki, wileński izby kontroli państwowej Piłtaszewski, wileński dyrekcji poczt i telegrafów Popowicz, delegat prokuratorji Kopeć, prezydent miasta Bankowski, naczelnik wojewódzkiego oddziału wyznań Piotrowicz, prezes

bramą i — przetrwał na tem miejscu gdzie dziś orla widzimy — z dobrych lat. Bardzo się podniósł. Zamierzając przenieść obraz do kaplicy, orestroczyli się też o.o. karmelici o odrestaurowanie mocno zdezelowanego malowidła. Poruczyli to uczynić — już w XVII-em stuleciu — dobremu malarzowi. Ten zabrał się do roboty farbami olejnymi. Prawie nie tknął twarzy. Na gruntu odnowił szaty, oczyścił łagodząc ich sztywność, i kanciastość. A po stu znowu latach nastąpiło trzecie odrestaurowanie obrazu w XVIII-tym już wieku. Wówczas znowu nie tknięto twarzy Matki Boskiej, lecz za restaurator gruntułownie przemalował ręce.

Owóż — zdaniem prof. Remera — obraz Ostrobramski, malowany pierwotnie al tempera około roku 1522-gonośi na sobie wyraźne ślady, oprócz na twarzy Matki Boskiej, dwóch przemalowań olejnymi farbami, dokonanych w XVII-tym i w XVIII-tym stuleciu. Takaby była konkluzja pierwszego wyczerpującego zbadania samego malowidła z zastosowaniem najnowszych metod naukowych, oraz ściśle według konserwatorskich najnowszych przepisów.

Tyle prof. Remer. Czy kwestja — wyczerpana? Czy dyskusja zamknięta? Czy pozostaje już tylko — idąc po drodze przez prof. Remera wytkniętą — badać już tylko co szczególne, dotrzeć już tylko do imienia wileńskiego twórcy obrazu Ostrobramskiego?

Sądze, że kwestja jak stała, tak stoi — otworem. Obecne zbadanie obrazu... dołalo tylko oliwy do ognia. Cz. J.

Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o g. 4-ej m. 30 pp. po raz ostatni rana będzie komedia Langer'a «Łatwiej rzeźbić wielbłądowi»...

